

Rozkład funkcjonowania szkół wyższych a konieczność reform, czyli szkolnictwo wyższe u progu zmiany

1. Wstęp

1.1. Powstanie i rozwój pierwszych uniwersytetów

Pierwsze uniwersytety powstawały już, a może dopiero, w XII wieku w Bolonii i Paryżu, tworząc podwaliny pod współcześnie nam znane europejskie szkoły wyższe charakteryzujące się określoną strukturą, czyli podziałem na wydziały, z wybranym systemem władzy i określonym, indywidualnym samorządem. Model uniwersytetu ewoluował w różnych kierunkach na przestrzeni wieków. Jednym z wielu wartych zaznaczenia jest model Wilhelma Humboldta, oparty na idei wolnego uniwersytetu oraz swobodzie badań i nauczania, który dzięki oryginalności, i obranym celom stał się wzorem dla większości europejskich uniwersytetów w XIX wieku. Po II wojnie światowej zwiększył się wpływ „amerykańskiego modelu kształcenia na uczelnie europejskie oraz na kształtowanie współczesnego typu uniwersytetu”, który określa się jako

uniwersytet przedsiębiorczy¹. Uniwersytet powinien być, według pierwotnych założeń, autonomiczną instytucją w samym centrum społeczeństw rozmaicie zorganizowanych ze względu na geografie i dziedzictwo historyczne. Powinien tworzyć, badać oraz przekazywać kulturę poprzez działalność naukową i dydaktyczną. Niestety, w obecnych czasach duża część szkół wyższych nie kieruje się podaną maksymą. Większość nastawiona jest na zysk i odznacza się brakiem skrupulatności w wypełnianiu wspomnianej wyżej misji, którą są obarczone. Zatracają się w konsumpcjonizmie dzisiejszych czasów, gdzie wszystko jest na sprzedaż, a nic, nawet wiedza, zaczyna nie posiadać żadnej wartości. Uczelnie Wyższe stają się podmiotem, który w większości przypadków odpowiada za wyprodukowanie jednakowych produktów w postaci absolwentów, którzy nie uczą się w trakcie studiów indywidualności, innowacyjności czy wreszcie samowystarczalności, tak potrzebnych później na rynku pracy. Według Wielkiej Karty Uniwersytetów Europejskich², by sprostać potrzebom otaczającego nas świata, działalność naukowa i dydaktyczna uniwersytetu musi być moralnie oraz intelektualnie niezależna od

¹ Horyzonty Wychowania, Akademia Ignatianum w Krakowie Instytut Nauk o Wychowaniu, Przedsiębiorczy uniwersytet, Kraków 2014, s. 35.

² Wielka Karta Uniwersytetów Europejskich, z 18.09.1988 r., www.magna-charta.org/resources/files/the-magna-charta/polish [dostęp: 29.08.2019 r.].

władzy politycznej i ekonomicznej, co wynika dokładnie z zasady pierwszej. Z kolei zaś w ustawach o szkolnictwie wyższym z roku 1982³ i 1985⁴ znalazły się dwa punkty zapalne będące zagrożeniami dla idei autonomii uniwersytetu, które ujęte zostały pod postacią artykułów jeden i dwa⁵. Ustawa z 12 września 1990r. zniósła w oczywisty sposób naruszające niezależność uniwersytetu artykuły⁶. W literaturze można odnaleźć wiele określeń miejsca szkół wyższych, ale tylko jedna pozycja w tej materii jest szczególnie ważna odnotowania⁷. Warta podkreślenia dla opisywanej materii jest także osoba Ojca

³ Ustawa o szkolnictwie wyższym, z 04.05.1982 r. (Dz.U. z 1982 r., Nr 114, poz.113), dziennikustaw.gov.pl [dostęp: 29.08.2019 r.].

⁴ Ustawa o zmianie ustawy o szkolnictwie wyższym, z 25.07.1985r. (Dz.U. z 1985 r., Nr 36, poz.167), dziennikustaw.gov.pl [dostęp: 29.08.2019 r.].

⁵ Szkoły wyższe są państwowymi jednostkami organizacyjnymi, powołanymi do prowadzenia badań naukowych, kształcenia i socjalistycznego wychowania studentów zgodnie z Konstytucją Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (art. 1.1); Szkoły wyższe (...) kształcą studentów, zgodnie z ideami humanizmu i sprawiedliwości społecznej, na świadomych swych obowiązków i praw obywateli socjalistycznego państwa (art.2.1).

⁶ Ustawa o szkolnictwie wyższym, z 12.09.1990r. (Dz.U., z 1990 r., Nr 65, poz.385), dziennikustaw.gov.pl [dostęp: 29.08.2019 r.].

⁷ J. Brzeziński, L. Witkowski, *Edukacja wobec zmiany społecznej*, Poznań-Toruń 1994, Wyd. Edytor, s.26, gdzie możemy znaleźć: „Działalność uniwersytetu musi być- powtórzymy-moralnie i intelektualnie niezależna od władzy politycznej i ekonomicznej. Autonomia uniwersytetu, to nie tylko niczym nie skrępowana swoboda wyrażania poglądów i prowadzenia badań naukowych, zgodnie z własnym programem standardami-metodologicznymi i etycznymi-obowiązującymi w społeczności uczonych reprezentujących daną dyscyplinę naukową, ale to także swoboda prowadzenia wykładów uniwersyteckich.”.

Maria Bocheńskiego przypominającego upowszechniony w średniowieczu trójpodział władzy na: sacerdotium, Regnum oraz studium, który podkreślił niezależne i partnerskie-względem dwóch pozostałych „władz”-usytuowanie uniwersytetu w państwie i społeczeństwie: „(...) uniwersytet nie jest ani departamentem państwowym, ani służbą kościelną, ale zgodnie ze średniowiecznym powiedzeniem, trzecią potęgą obok tych dwóch. Nie powinien być podporządkowany żadnej z nich, ani w ogóle żadnej obcej instytucji. Powinien posiadać autonomię-być nawet w pewnym sensie suwerenny”⁸. Jak widać uczelnia wyższa musi być więc wolna, aby mogła spełniać w pełni swoje zadania⁹.

2. Uniwersytet w stosunku do środowiska zewnętrznego

2.1. Relacje

Przyczynami zmiany roli tradycyjnego uniwersytetu stały się m.in. postępująca globalizacja, komercjalizacja życia społecznego oraz osłabienie pozycji państwa jako opiekuna szkół wyższych. W amerykańskim modelu kształcenia uniwersyteckiego bardzo wcześnie zaznaczył

⁸ J. M. Bocheński, *Autonomia uniwersytetu. Sigma. Magazyn Problemowo-Informacyjny Politechniki Wrocławskiej*, 1988/1989, s.6.

⁹ Ibidem, s.28, Uniwersytet musi być wolny, niezależny od władzy państwowej i nie do przyjęcia jest argumentacja-państwo płaci, a więc i państwo kontroluje czy decyduje.

się jego związek z gospodarką. Współcześnie można wyróżnić trzy związki szkoły wyższej ze światem zewnętrznym, a są nimi: władza państwowa, oligarchia akademicka, rynek. Uczelnia wyższa powinna być otwarta na zmiany, potrafić je przewidywać i wykorzystywać dla własnego rozwoju oraz zysku.

Uniwersytet przedsiębiorczy to uczelnia charakteryzująca się wysoką zawartością zarządzania i przekazująca autonomię poszczególnym wydziałom, które podejmują inicjatywy na rzecz pozyskiwania środków finansowych z różnych źródeł. W ramach działalności badawczej pracownicy jednostek organizacyjnych realizują prace badawczo-rozwojowe na rzecz gospodarki, przemysłu, usług oraz nawiązują współpracę z przedsiębiorstwami. W modelu przedsiębiorstwa najważniejszym celem uczelni wyższej jest zapewnienie stabilności i stworzenie warunków do dalszego rozwoju. Niezbędne do tego zasoby trzeba pozyskać z rynku. Edukacja uniwersytecka przekształca się w rynkową formę usług światowych. Są one adresowane do potencjalnych klientów zgodnie ze zgłaszanymi przez nich potrzebami, a sam proces przedkładania ofert odbywa się zgodnie ze wszystkimi regułami sztuki marketingu. Uczelnie tego typu stanowią konkurencję dla uczelni wyższych.

Wdrożenie modelu przedsiębiorczego w uczelni wyższej może więc dotyczyć sfery organizacyjnej uczelni

wyższej. Jednak, aby uczelnia uzyskała przewagę konkurencyjną, istotne wydaje się wdrażanie modelu na różnych płaszczyznach. Model przedsiębiorczy może przyczynić się do rozwoju uczelni wyższej jako organizacji uczącej się. Stwarza on bowiem możliwość uczenia się zmiany podejścia do sytuacji zagrożenia.

3. Szkolnictwo wyższe w Polsce

3.1. Zmiany dokonane na przestrzeni lat

System szkolnictwa wyższego pełni niezaprzeczalnie ważną funkcję w kształtowaniu gospodarki opartej na wiedzy. Uczelnie wyższe, kształcąc studentów, powinny na przyszłość konstruować programy kształcenia w sposób zachęcający absolwentów do kontynuowania nauki na przykład na studiach magisterskich, doktoranckich czy podyplomowych. W ostatnich latach zmieniło się wiele, dzięki standardom europejskim, z których Polska wiele zaczerpnęła. Wprowadzono dwustopniowy system kształcenia na poziomie wyższym, studia licencjackie oraz magisterskie¹⁰. Od 1 stycznia 2002r. funkcjonuje Państwowa Komisja Akredytacyjna zajmująca się ewaluacją jakości kształcenia, a także akredytacją nowych programów studiów oraz instytucji szkolnictwa wyższego.

¹⁰ Ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym, z 27.07.2005 r. (Dz.U. z 2005 r., Nr 164, poz.1365), dziennikustaw.gov.pl [dostęp: 29.08.2019 r.].

Z kolei od 2005r. każdy absolwent kształcenia wyższego otrzymuje suplement , czyli dokument uzupełniający informacje zawarte w dyplomie przez co ułatwia ich przyswojenie przez pracodawców i instytucje zagraniczne. Uznawanie stopni naukowych zdobytych za granicą oraz nostryfikacja dyplomów odbywa się na podstawie umów bilateralnych, zgodnie z zasadami sprecyzowanymi w Konwencji Lizbońskiej o Uznawaniu Kwalifikacji. Szczególne znaczenie dla realizacji priorytetów i założeń Procesu miało wdrożenie ram kwalifikacji do polskiego systemu edukacji. Krajowe Ramy Kwalifikacji stanowią metodę opisu kształcenia, jakie polskie uczelnie oferują studentom. Minister nauki i szkolnictwa wyższego zarzucił władzom uczelni, iż pracownicy akademicy otrzymują przekaz od nich, by skoncentrować się tylko na nauce, natomiast dydaktykę zostawić odłogiem. Ponadto według Ministra przez 20 lat koncentrowaliśmy się na masowym kształceniu. Sfera dydaktyki od 1989 roku jest "w ogromnej mierze - i słusznie - sferą całkowicie autonomicznych decyzji uczelni". W tym kontekście minister skomentował trwające obecnie w wielu uczelniach prace nad statutami, których stworzenia obliguje je nowa ustawa. Jego zdaniem jest to pierwsza od wielu lat okazja, by uczelnie wyższe zadały sobie pytanie, jaka jest ich

misja, jakim wartościom chcą służyć, na jakich zasadach działają (...) ¹¹.

4. Zalecenia

Uczelnie wyższe mają do dyspozycji szereg instrumentów służących transferowi i komercjalizacji wyników prac badawczo-rozwojowych. Tradycyjny model dwudziestowiecznego uniwersytetu, zorganizowanego w katedry według tradycyjnych podziałów dyscyplin naukowych i ukierunkowanego na misję nauczania, i prowadzenia badań naukowych, obecnie się wyczerpuje. Zmiany można zaobserwować przy tworzeniu interdyscyplinarnych kierunków studiów, powstawaniu sieci badawczych o charakterze międzynarodowym, decentralizacji struktur uczelni, w ramach których powstają komórki oddolne uczestniczące w strukturach sieciowych. Świadomym należy być także zagrożeń płynących ze sfery dyktanda rynku w sferze nauki. Może to doprowadzić do kryzysu uniwersytetu jako miejsca intelektualnej wolności. Może zamiast tego powstać hurtownia pojęć, zaopatrująca społeczeństwo w gotowe rozwiązania problemów społecznych, dlatego „(...) jeśli chcemy udoskonalenia intelektu, przede wszystkim musimy iść w górę; nie możemy zdobyć prawdziwej

¹¹ *Minister zaniepokojony zaniedbywaniem dydaktyki przez uczelnie., prawo.pl* [dostęp: 27.08.2019 r.].

wiedzy na równym poziomie. Musimy uogólniać, musimy sprowadzać do metody, musimy znać zasady i nimi się posługiwać, by za ich pomocą móc łączyć w zespoły dane, któreśmy posiadli oraz nadawać im kształty. Nieważne to, czy nasze pole działania jest szerokie, czy ograniczone; w każdym wypadku władanie konieczne jest zbudowanie takiego modelu studiów szkół wyższych lub szkół wyższych, który zapewni nim to wzniesienie się ponad nie”¹². Można iść także za Newmanem i nawiązać do bajki Ezopa „Herkules i woźnica”, w której Herkules tłumaczy woźnicy, że jego modły o pomoc w wyciągnięciu wozu, który ugrzązł będą skuteczne, gdy on najpierw sam się przyłoży do dzieła. „(...)najlepiej się Bogu spodobamy i najwięcej od Niego uzyskamy”, gdy jak powiada bajka, sami „podeprzemy koło wozu”, gdy „wykorzystamy w największej mierze to, co mamy z przyrodzenia, równocześnie kierując wzrok ku temu, co jest ponad przyrodzeniem, opierając naszą ufność na wierze i nadziei”¹³.

Należy pamiętać, że art. 86 ust.1 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym z 2005r.pozwala na prowadzenie akademickich inkubatorów przedsiębiorczości w celu przenoszenia wyników badań naukowych do gospodarki

¹² J.H. Newman, *Idea uniwersytetu*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1990 s.215-216.

¹³ Ibidem, s.97.

oraz po to, aby lepiej wykorzystać akademicki potencjał intelektualny i techniczny. Ponadto w art.86 ust.1 tej samej ustawy stanowi o zezwoleniu na tworzenie specjalnych spółek celem komercjalizacji efektów prowadzonych analiz naukowych, jak i prac rozwojowych. W ramach Unii Europejskiej daje się jednak zauważyć tendencję do przyznawania uczelniom szerszej swobody w zakresie wyboru metod osiągania postawionych im celów, czego efektem może być podział pracowników na zajmujących się przede wszystkim działalnością dydaktyczną oraz tych, którzy powinni skupiać się na pracy naukowej. Jak stanowi ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym rektor ma status jednoosobowego organu uczelni, przy czym takimi jednoosobowymi organami są też osoby kierujące podstawowymi jednostkami organizacyjnymi. Rektor jest odpowiedzialny za opracowanie i realizację strategii rozwoju uczelni, przy czym uchwalenie takiej strategii należy do prerogatyw organu kolegiального uczelni wskazanego statucie.

W każdej uczelni powinien działać system wewnętrznej oceny jakości kształcenia (podnoszenia jakości, zarządzania jakością itp.). Władzom uczelni system powinien dostarczać informacji o sytuacji na wydziałach i stwarzać podstawy do podejmowania decyzji naprawczych. Rzeczą trafną byłoby stworzenie jednolitego systemu wewnętrznej oceny jakości kształcenia,

obowiązującego we wszystkich uczelniach i jednakowego dla wszystkich kierunków nauczania. Pozostawienie swobody uczelniom w tej kwestii nie jest najlepszym pomysłem.

5. Dylematy szkolnictwa i ich stosunek do praw człowieka

5.1. Odesłanie do aktów prawa międzynarodowego

Obecnie prawo do nauki w szerokim zakresie gwarantują zarówno akty prawa międzynarodowego w uniwersalnym systemie ochrony praw człowieka oraz systemach regionalnych, zarówno europejskich, jak i pozaeuropejskich.

Bardzo rozbudowaną regulację prawa do nauki zawiera natomiast art.13 Międzynarodowego Paktu Praw Ekonomicznych, Socjalnych i Kulturalnych¹⁴ odnoszący się do różnych poziomów kształcenia, tj. podstawowego, średniego i wyższego, wprowadzając w każdym z nich rygory o różnym stopniu kategoryczności. W sprawie dotyczącej regulacji prawa do nauki w systemie Rady Europy uwagę zwraca fakt, że prawo to nie znalazło się w pierwotnym tekście Europejskiej Konwencji Praw

¹⁴ Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Socjalnych i Kulturalnych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19.12.1966 r. (Dz.U. z 1977 r., Nr 38, poz.169), dziennikustaw.gov.pl [dostęp: 29.08.2019 r.].

Człowieka¹⁵. O ile bowiem MPPESiK i inne konwencje stanowią o „prawie do nauki”, akcentując socjalny i kulturalny charakter tego prawa, o tyle Protokół zdaje się – przynajmniej w warstwie słownej – akcentować wolnościowy charakter prawa do nauki jako „prawa do swobodnej edukacji”. Stanowi mianowicie, że „nikt nie może być pozbawiony” tego prawa. Tę formułę Europejski Trybunał Praw Człowieka zinterpretował obszernie w orzeczeniu w tzw. belgijskiej sprawie językowej z 23 lipca 1968 r., stwierdzając, że „Sformułowane prawo do nauki w formie negatywnej oznacza [...] że państwa-strony nie uznały tego prawa w postaci, która wymagałaby od nich tworzenia na własny koszt, lub dotowania, nauczania specjalnego typu lub na szczególnym poziomie. Wszystkie państwa członkowskie Rady Europy posiadają powszechnie dostępny system edukacji publicznej. Dlatego też nie ma powodów, aby wymagać od nich zbudowania takiego systemu. Chodzi jedynie o uznanie za zasadę, że należy zagwarantować każdej osobie znajdującej się pod ich jurysdykcją dostęp do już istniejących instytucji edukacyjnych”¹⁶.

¹⁵ Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie, z 4.11.1950 r. (Dz.U. z 1993 r., Nr 61, poz.284), dziennikustaw.gov.pl [dostęp: 29.08.2019 r.].

¹⁶ Wyrok ETPC z dnia 23 lipca 1968 r. w sprawie nazywanej w literaturze *BelgianLinguistic Case*, M.A. Nowicki, Europejski Trybunał Praw człowieka, t. 2, Prawo do życia i inne prawa, Kraków 2002, s. 1418-1423.

Gwarancję prawa do nauki w systemie europejskim dopełnia Europejska Karta Socjalna¹⁷, zapewniająca prawo do kształcenia zawodowego. Jest to o tyle istotne, że ETPC pojęcie nauki wiąże, jak wspomniano, także z kształceniem na poziomie wyższym, ale nie szkoleniem zawodowym.

5.2. Odesłanie do prawa krajowego

Prawo do nauki stanowi nieodzowny element katalogu podstawowych praw człowieka we współczesnych ustawach zasadniczych. Swoje miejsce prawo to znalazło już w pierwszych konstytucjach pisanych. Proklamowały one hasła publicznego, powszechnego, bezpłatnego i obowiązkowego nauczania oraz uznawały, że edukacja jest podstawowym obowiązkiem państwa. W Konstytucji marcowej z 1921r. do kategorii praw obywatelskich zaliczono prawo do bezpłatnej nauki w szkołach państwowych (art.119)¹⁸, natomiast wolność nauki i nauczania, w tym prawo do zakładania szkół niepublicznych, do praw wolnościowych zawartych w art.117. Zgodnie z art.119 Konstytucji marcowej nauka w szkołach państwowych i samorządowych miała być

¹⁷ Europejska Karta Społeczna sporządzona w Turynie, z 18.10.1961r. (Dz.U. z 1999 r., Nr 8, poz.67), dziennikustaw.gov.pl [dostęp: 29.08.2019 r.].

¹⁸ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, z 17.03.1921 r. (Dz. U. z 1921 r., Nr 44, poz.267), dziennikustaw.gov.pl [dostęp: 29.08.2019 r.].

bezpłatna, a dodatkowo „uczniom, wyjątkowo zdolnym, a nie zamożnym” państwo miało zapewnić stypendia.

Konstytucja kwietniowa nie wprowadziła natomiast odrębnej regulacji dotyczącej prawa do nauki, utrzymując w mocy na podstawie art.81 ust.2¹⁹ przepisy art.117 i 118 Konstytucji z1921 r. Gwarancję „prawa do nauki” zawierała także Konstytucja PRL z 1952r.²⁰

W świetle zaś obowiązującej Konstytucji, a szczególnie jej art.70²¹, prawo do nauki należy uznać za „podmiotowe prawo o charakterze pozytywnym” – uprawnienie polegające na możliwości żądania od państwa świadczenia, tj. bezpłatnego dostępu do nauki. Z drugiej strony można by postawić tezę, iż do osiągnięcia 18. roku życia prawo do nauki zgodnie z art.70 ust.1 jawi się jako typowe prawo socjalne o charakterze pozytywnym, zaś kiedy zostanie oderwany od więzów obowiązku szkolnego mamy do czynienia z wolnością edukacji. Wydaje się jednak, że ani formuła ust.1 art.70, ani tym bardziej gwarancje realizacji tego prawa, o których mowa w dalszych postanowieniach tego przepisu, nie uzasadnią tezy, że formułuje on prawo wolnościowe, którego treścią

¹⁹ Ustawa Konstytucyjna, z 23.04.1935 r. (Dz.U. z 1935 r., Nr 30, poz.227), dziennikustaw.gov.pl [dostęp: 29.08.2019 r.].

²⁰ Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalona przez Sejm Ustawodawczy, z 22.07.1952 r. (Dz.U. 1952, Nr 33, poz.232), dziennikustaw.gov.pl [dostęp: 29.08.2019 r.].

²¹ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, z 02.04.1997 r. (Dz. U. z 1997 r., Nr 78, poz.483 ze zm.), dziennikustaw.gov.pl [dostęp: 29.08.2019 r.].

jest jedynie zakaz zamykania dostępu do wykształcenia, choć zakaz ten niewątpliwie wyływa także z treści tego przepisu. Na tle regulacji zawartej w przepisie możemy mówić o prawie do nauki w ścisłym tego słowa znaczeniu, rozumianym jako prawo do uczenia się oraz prawie do nauki w szerszym sensie, czyli o prawie do wykształcenia, co wynika z powiązania prawa do nauki w znaczeniu pierwszym z systemem gwarancji realizacji tego prawa, ujętych w przypadku niektórych z nich w odrębne prawa podmiotowe. Na zróżnicowany charakter normatywny art.70 Trybunał zwrócił także uwagę w jednym z wyroków, wskazując, że zawiera w istocie dwa kompleksy norm. Przepis ten statuuje rozliczne zadania państwa w zakresie oświaty i nauki, z którymi nie wiąże się jednak możliwości skierowania roszczenia o ich wyegzekwowanie na rzecz jednostki. Realizacja tych zadań stanowi natomiast gwarancję instytucjonalną dla podmiotowego prawa do nauki, mającego konstytucyjną genezę i konstytucyjnie regulowane fragmenty reżimu normatywnego, co jest objęte drugim kompleksem norm zawartych w art.70²². W świetle powyższego, odrębnej analizy wymaga zarówno charakter tego prawa, jak i zakres podmiotowy prawa do nauki oraz jego gwarancji. Wątpliwości konstytucyjne budzi zdaniem RPO ograniczenie prawa do nauki

²² Wyrok Trybunału Konstytucyjnego, z 16.01.2007 r., U 5/06, dziennikustaw.gov.pl [dostęp: 29.08.2019 r.].

określonego w art.70 ust.1 Konstytucji poprzez obostrzenie wynikające z art. 200 ust. 7 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, który to przepis statuuje o ograniczeniu nam możliwości wyboru oraz zahamowaniu naszego dalszego rozwoju. Przepis ten nie wyklucza co prawda studiowania w kolejnej po ukończeniu kształcenia w pierwszej, ale w takim wypadku doktorant, który będzie już posiadał stopień naukowy nie otrzyma stypendium²³.

6. Wady Ustawy Prawo o Szkolnictwie Wyższym i Nauce

W jednym z wywiadów prof. Hubert Izdebski wskazał liczne niedociągnięcia ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Jego zdaniem ustawa nie jest kompleksowym uregulowaniem. Głównym obszarem zmian ustawy miało być szkolnictwo wyższe, jednakże później pojawiły się kolejne problemy, które wymagały radykalnej zmiany. Profesor wskazuje kolejno na uregulowania zmienione, a są nimi:

- status nauczycieli akademickich i finansowanie nauki,

²³ *Konstytucja dla nauki narusza konstytucję: RPO interweniuje w sprawie doktorantów.*, *Gazeta Prawna*, *gazeta.prawna.pl* [dostęp: 27.08.2019 r.].

- przebudowane w sposób istotny doktoraty- zmiany nie polegają jedynie na utworzeniu szkół doktorskich. Dotychczas było tak, że powoływano promotora i doktorant pisał pracę pod jego kierunkiem, i dopiero, gdy ta praca dojrzewała, doktorant zdawał egzaminy. Potem recenzje, obrona oraz nadanie tytułu. Obecnie przewód, który teraz nazywa się postępowaniem, wszczyna się już nie tylko, gdy praca jest napisana. Promotor od razu musi zaręczyć, że praca doktoranta spełnia odpowiednie standardy i ponosi też za to odpowiedzialność, gdy recenzje będą negatywne. Doprowadzi to do sytuacji, że kwalifikacje doktorów z różnych uczelni będą nieporównywalne. Profesor wskazuje, iż w Anglii i USA każdy uniwersytet ma swobodę w nadawaniu tytułów, ale też każdy na dyplomie ma wskazane, jakiej uczelni jest doktorem. U nas z kolei nieważne, czy tytuł doktora nada renomowany uniwersytet, czy jakaś uczelnia na dorobku, z formalnego punktu widzenia to są te same kwalifikacje. Zlikwidowano podział także na tryby studiów doktoranckich, a kształcenie w szkole doktorskiej zmieniono na nieodpłatne.

- do tej pory rektor nie miał za dużego wpływu na funkcjonowanie wydziałów, a odpowiadał również za ich działalność. A więc to, że uczelnia ma kompetencje do

prowadzenia kształcenia, nadawania tytułów, jest zmianą na lepsze.

- kolejną trafną zmianą są przepisy dotyczące ewaluacji (dotąd parametryzacji) – oceny dyscyplin a nie jednostek organizacyjnych. Niestety, ze względu na niedoróbki legislacyjne stosowanie tych przepisów nastręczy wiele problemów i będzie wymagało dużego nakładu pracy.

- pozytywnie można też ocenić skomasowanie finansowania uczelni publicznych w formie subwencji zamiast rozdzielania jej na strumyczki dotacji²⁴.

W literaturze możemy znaleźć kolejne zmiany, które przedstawiciele nauki poddają komentowaniu. Ustawa wprowadza także zmianę w zakresie oceny dorobku pracowników naukowych, teraz będzie brany pod uwagę dorobek wszystkich pracowników naukowych w ramach danej dziedziny. Osoby, które przypisały się np. do dziedziny prawo, a pracują na różnych wydziałach, będą oceniane razem. Wszyscy będą musieli przedstawić swoje cztery najlepsze publikacje (najlepsze, czyli opublikowane w najwyżej punktowanych czasopismach lub, w przypadku monografii, wydawnictwach). Według jednego z przedstawicieli świata naukowego dochodzimy tu do

²⁴ Ustawa 2.0-merytorycznie w porządku, legislacyjnie poniżej przeciętnej. Rozmowa z prof. Hubertem Izdebskim, Prawo.pl [dostęp: 27.08.2019 r.].

pierwszego absurdu, który sygnalizowano już na początku prac nad reformą. Weszła ona w życie w środku okresu parametrycznego, a nowy wykaz czasopism został opublikowany na rok przed jego końcem. Przez trzy lata naukowcy publikowali swoje prace w czasopismach, które na koniec mogą okazać się niewiele warte. Zasady gry zmieniono w jej trakcie, co może wypaczyć jej wynik. Na liście ministerialnej brakuje m.in. "Meandra" (dotychczas 10 pkt.), "Eosa" (dotychczas 13 pkt.) czy "Symbolae Philologorum Posnaniensium Graecae et Latinae" (dotychczas 13 pkt.), "Electrum". Jeżeli ktoś w 2019 roku publikował w tych czasopismach, otrzyma tylko 5 punktów, bo tyle warta jest publikacja w czasopismach naukowych, które nie znalazły się na liście. Za wcześniejsze lata punkty liczą się tak, jak do tej pory. W końcu niektóre czasopisma zostały błędnie przypisane do dyscyplin, a niektóre znalazły się w nim, mimo że już się nie ukazują. Inaczej wygląda kwestia publikacji książkowych i autorstwa rozdziałów – w tym przypadku prace naukowe opublikowane w całym okresie sprawozdawczym będą rozliczane według nowych kryteriów opracowanych przez MNiSW pod kierownictwem Ministra Szkolnictwa Wyższego i Nauki. W odniesieniu do artykułów w czasopismach sytuacja nie wydaje się specjalnie niesprawiedliwa. Wszyscy zostaną ocenieni według tego samego schematu, choć w dużej mierze o

wynikach oceny przesądzi traf. Przykładowo, jeśli jedna osoba zakończyła badania w roku 2017, a dane czasopismo opublikowało jej artykuł w roku 2018, natomiast inna osoba zakończyła badania w 2018, skierowała artykuł do tego samego czasopisma, które opublikowało go w 2019 r., to osoba, która wysłała artykuł później może zyskać do 150 punktów, jeśli chodzi o czasopismo międzynarodowe oraz nawet kilkadziesiąt w przypadku czasopisma polskiego. Wcześniejsza skala zakładała bowiem do 50 punktów za artykuł w czasopiśmie zagranicznym i do 15 za tekst w polskim. Obecnie jest to odpowiednio 200 i 100. Już same te różnice wskazują na to, że o pozycji danych naukowców zadecyduje los²⁵. Ustawa wzmacnia także pozycję rektora przez osłabienie ciał kolegialnych, odchodzi od współdecydowania. Zbiorowe zarządzanie jest potrzebne, ale odpowiedzialność powinna być personalna²⁶. W nowej ustawie uczelnia to podmiot składający się z osób, które mają przyczyniać się do zapewnienia jak najlepszych wyników dydaktycznych. Do nowej ustawy dodano nową przesłankę skreślenia z listy studentów w przypadku stwierdzenia braku udziału w obowiązkowych zajęciach. Zmiany dotyczą także stypendium dla osób

²⁵ *Punkty dla nieistniejących tytułów i brak konsekwencji. Nowy wykaz czasopism naukowych pełen absurdów.*, Gazeta Prawna, gazeta.prawna.pl, [dostęp: 27.08.2019 r.].

²⁶ Tamże.

niepełnosprawnych, w przypadku gdy niepełnosprawność powstała w trakcie studiów lub po uzyskaniu tytułu zawodowego, student może otrzymać tylko na jednym kolejnym kierunku, jednak nie dłużej niż przez okres 6 lat. Zmianie uległ tryb uchwalania statutu w uczelni publicznej i niepublicznej. Obecnie statut uczelni publicznej, po przygotowaniu jego projektu przez rektora, jest opiniowany przez radę uczelni oraz związki zawodowe działające w uczelni, a następnie uchwalany przez senat uczelni. Wprowadzono także obowiązek publikowania w BIP na stronie uczelni. Odejście od pojęcia i konstrukcji podstawowej jednostki organizacyjnej uczelni na rzecz swobodnego decydowania o typach jednostek w statucie. Wprowadzono silniejszą ochronę studentek w ciąży oraz studentów będących rodzicami. Zmieniono skalę ocen wydawanych przez PKA. Nowe przepisy przewidują wydanie jedynie oceny pozytywnej albo negatywnej.

Ustawa została uznana za wadliwą także przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, który podpisał Ustawę 1 sierpnia 2018 r., a weszła ona w życie 1 października 2018 r. Zaskarżył art. 121a wprowadzający dla urzędującego sędziego Trybunału Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego lub Sądu Administracyjnego a także dla sędziego w stanie spoczynku, prawo do dożywotniego zatrudnienia na uczelni bez względu na wynik oceny pracowniczej. We wniosku do TK Prezydent Andrzej Duda

wskazał m.in., że artykuł 121a "ingeruje nie tylko w autonomię instytucjonalną, ale - co uznaję za fundamentalne - także w autonomię materialną szkoły wyższej"²⁷.

7. Podsumowanie

Zmiana społeczna, w postaci zmiany Ustawy prawo o szkolnictwie wyższym i nauce nosi cechy i potrzeby współczesnej polskiej, a może nawet europejskiej społeczno-gospodarczej, przemiany o bardzo szerokim zasięgu. Jednak to praktyka ukaże, czy ustawa przynosi więcej pozytywów niż, niestety już widocznych, negatywów. Jeśli porównamy sobie głębokość reformy, to stoimy wręcz u progu rewolucji przypominającej zmiany z lat 90. Tamte związane były z przemianą ustrojową, oddaniem autonomii uczelniom oraz stworzeniu możliwości tworzenia niepaństwowych szkół wyższych. Ustawa tzw. 2.0 ma, z kolei, dokonać transformacji nauki polskiej w kierunku konkurencji międzynarodowej²⁸. Sama ustawa liczy około 470 artykułów. Natomiast ustawa ją wprowadzająca ma około 350 artykułów. Zawierają one wiele odesłań, często podwójnych. W nowej ustawie

²⁷ Prezydent zaskarżył do TK zapis Ustawy 2.0 dot. Zatrudniania sędziów., Nauka w Polsce, naukawpolsce.pap.pl [dostęp: 27.08.2019 r.].

²⁸ Uczelnia też potrzebuje liderów i dobrego zarządzania rozmowa z prof. Łukaszem Sułkowskim-organizatorem Konferencji LUMEN poświęconej efektywnemu zarządzaniu na uczelniach, prawo.pl [dostęp: 27.08.2019 r.].

zawarto jednak wiele różnorodnych kwestii, do tej pory regulowanych w różnych aktach prawnych. Ustawa jest więc nieczytelna. Nawet prawnikom trudno się w niej zorientować, a co dopiero zwykłym akademikom. Pod wadliwość powinna zostać poddana sama niefortunna nazwa, który obiegła kraj i media. Moim zdaniem nie powinna być nazywana „Konstytucją dla nauki”, gdyż Konstytucję mamy jedną a nazwa nie powinna być rozpowszechniana na inne akty prawa niższego rangą. Podobne zdanie wyraził Grzegorz Krawiec z Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, iż „Konstytucja dla nauki” to określenie typowo marketingowe. Konstytucja jest bowiem tylko jedna: Konstytucja RP z 2 kwietnia 1997 r., która jest Ustawą Zasadniczą²⁹.

²⁹ Ustawa 2.0 na trójkę z minusem rozmowa z Grzegorzem Krawcem z Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, Prawo.pl [dostęp: 27.08.2019 r.].

Bibliografia:

Literatura:

Ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, z 20.07.2018r. (Dz.U. z 2018 r., poz.1668), dziennikustaw.gov.pl

Horyzonty Wychowania, Akademia Ignatianum w Krakowie Instytut Nauk o Wychowaniu, Przedsiębiorczy uniwersytet, Kraków 2014

Wielka Karta Uniwersytetów Europejskich, z 18.09.1988r., www.magna-charta.org/resources/files/the-magna-charta/polish

Ustawa o szkolnictwie wyższym, z 04.05.1982r. (Dz.U. z 1982 r., Nr 114, poz.113), dziennikustaw.gov.pl

Ustawa o zmianie ustawy o szkolnictwie wyższym, z 25.07.1985 r. (Dz.U. z 1985 r., Nr 36, poz.167), dziennikustaw.gov.pl

Ustawa o szkolnictwie wyższym, z 12.09.1990r. (Dz.U., z 1990 r., Nr 65, poz.385), dziennikustaw.gov.pl

Brzeziński J., Witkowski L., *Edukacja wobec zmiany społecznej*, Poznań-Toruń 1994, Wyd. Edytor,s.26

Bocheński J.M., *Autonomia uniwersytetu.Sigma. Magazyn Problemowo-Informacyjny Politechniki Wrocławskiej*, 1988/1989

Ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym, z 27.07.2005r. (Dz.U. z 2005 r., Nr 164, poz.1365), dziennikustaw.gov.pl

Newman J.H., *Idea uniwersytetu*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1990 s.215-216

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, z 17.03.1921r. (Dz.U. z 1921 r., Nr 44, poz.267), dziennikustaw.gov.pl

Ustawa Konstytucyjna, z 23.04.1935r. (Dz.U. z 1935 r., Nr 30, poz.227), dziennikustaw.gov.pl

Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, z 22.07.1952r. (Dz.U. 1952, Nr 33, poz.232), dziennikustaw.gov.pl

Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Socjalnych i Kulturalnych, z 19.12.1966r. (Dz.U. z 1977 r., Nr 38, poz.169), dziennikustaw.gov.pl

Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, z 4.11.1950r. (Dz.U. z 1993 r., Nr 61, poz.284), dziennikustaw.gov.pl

Nowicki M.A., Wyrok ETPC z dnia 23 lipca 1968 r. w sprawie nazywanej w literaturze BelgianLinguistic Case, Kraków 2002

Europejska Karta Społeczna sporządzona, z 18.10.1961r. (Dz.U. z 1999 r., Nr 8, poz.67), dziennikustaw.gov.pl

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, z 02.04.1997r. (Dz.U. z 1997 r., Nr 78, poz.483 ze zm.), dziennikustaw.gov.pl

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego, z 16.01.2007r., U 5/06, dziennikustaw.gov.pl

Konstytucja dla nauki narusza konstytucję: RPO interweniuje w sprawie doktorantów., Gazeta Prawna, gazeta.prawna.pl

Minister zaniepokojony zaniedbywaniem dydaktyki przez uczelnie, prawo.pl

Punkty dla nieistniejących tytułów i brak konsekwencji. Nowy wykaz czasopism naukowych pełen absurdów., Gazeta Prawna, gazeta.prawna.pl

Uczelnia też potrzebuje liderów i dobrego zarządzania, prawo.pl

Ustawa 2.0-merytorycznie w porządku, legislacyjnie poniżej przeciętnej, prawo.pl

Ustawa 2.0 na trójkę z minusem, prawo.pl